Nr. 85 Kraków, środa 11 kwietnia 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawę do domu 46 h.

Cena numeru pojedynczego 10h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: **Naprzód Kraków.**

Dział inseratowy:
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

Dymisya ministra wojny Krobatina.

Uroczysta zapowiedź reform w Prusiech. — Likwidacya rosyjskiej biurokracyi Królestwa.

Dymisya ministra wojny Krobatina.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Dzienniki wieczorne donoszą: Minister wojny Krobatin ofiarował cesarzowi dymisyę, którą cesarz przyjął.

Odezwa rewolucyjnego rządu do Polaków.

Polacy! Poprzedni polityczny rząd Rosyi, źródło waszej niewoli i naszego braku jedności, został na zawsze obalony. Uwolniona Rosya, uosobiona przez swój wszelkimi pełnomocnictwmi wyposażony rząd tymczasowy, pospiesza wyrazić wam swoje braterskie pozdrowienie.

Wzywa was do życia i do wolności.

Stary rząd poczynił wam obłudne przyrzeczenia, które mógł dotrzymać, ale dotrzymać nie chciał. Państwa centralne wykorzystały jego błąd, aby wasz kraj obsadzić i spustoszyć. W wyłącznym zamiarze prowadzenia wojny z Rosyą i jej sprzymierzeńcami nadały wam one iluzoryczne prawa polityczne, które nie zostały rozciągnięte na cały naród polski, ale tylko na część przejściowo przez nich obsadzonej Polski. I za tę cenę chciały kupić krew ludu, który jeszcze nigdy nie walczył za utrzymaniem despotyzmu. I teraz nie będzie chciała Polska walczyć za sprawę zniszczenia jedności i rozkawałkowania swej ojczyzny pod naczelnem dowództwem swego dziedzicznego wroga.

Bracia Polacy! I dla was bije godzina wielkich rozstrzygnięć! Wolna Rosya woła was w swe szeregi do walki o wolność ludu. Rosyjski lud, który zrzucił jarzmo, uznaje także dla bratniego ludu polskiego **pełne prawo stanowienia własnowolnie o swoim losie.** Wierny układom, zawartym ze sprzymierzeńcami, wierny wspólnemu planowi walki z wojowniczym germanizmem, uważa prowizoryczny rząd utworzenie niepodległej Polski, składającej się z wszystkich tych obszarów, których ludność w większości jest polska, za rękojmie trwałego pokoju w przyszłej odrodzonej Europie.

Z Rosyą wolnym związkiem wojskowym połączone utworzy państwo polskie silny wał przeciwko naciskowi państw centralnych na narody słowiańskie. Uwolniony i zjednoczony lud polski wybierze sam dla siebie formę rządu, dając wyraz swej woli **w zgromadzeniu konstytuującem,** które zwołane będzie na podstawie powszechnego prawa głosowania do polskiej stolicy. Rosya żywi przekonanie, że wiekami wspólnego życia z Polską połączone narodowości w ten sposób otrzymają pewną rękojmię swej obywatelskiej i narodowej egzystencyi.

Konstytuujące rosyjskie zebranie utrwali ostatecznie nowy braterski związek. Ono także następnie musi udzielić swojej zgody na zmianę granic obszarów rosyjskiego państwa, która konieczna jest dla utworzenia Polski, wolnej we wszystkich, choć dzisiaj jeszcze rozdzielonych częściach.

Bracia Polacy! Ujmijcie bratnią rękę, którą do was wolna Rosya wyciąga. Wierni stróże wielkich tradycyi przeszłości, podnieście się teraz, aby rozpocząć epokę odbudowania Polski. Oby **przyszła jedność naszych państw poprzedziła** jedność naszych uczuć i naszych serc! Oby odzew sławą okrytych zwiastunów waszego oswobodzenia rozbrzmiał wśród was z odnowioną siłą. Naprzód do walki, ramię przy ramieniu i ręka w ręce za waszą i naszą wolność!

Następują podpisy wszystkich ministrów.

„Vorwärts“ o orędziu cesarza Wilhelma.

Wielkanocne orędzie cesarza Wilhelma omawia „Vorwaerts“ pod nagłówkiem: „Zmartwychwstanie Prus“.

Przypomniawszy, iż zapowiedzi reform powtarzały się nieraz, choćby w mowie tronowej 1908 roku, dodaje „Vorwaerts“ iż obecna zapowiedź pozwala mu spoglądać z większą nadzieją oraz ufnością w przyszłość Prus.

„Ta zapowiedź — pisze dosłownie — nie może już stoczyć się w nicość słów przebrzmiałych i zapylonych aktów. Za tem przemawiają 3 ważne momenty: uroczysta forma, okoliczności chwili, a przedewszystkiem ten duch, który ją ożywia“.

Co do punktu pierwszego podnosi ‚Vorwaerts‘, iż za nową oryentacyą oświadczyła się sama korona, co ma większą wartość wiążącą, niż wszelkie przyrzeczenia prezydenta ministrów, który może tylko ręczyć za siebie, ale nie może obejmować odpowiedzialności za swego następcę w urzędowaniu.

Nad okolicznościami, wśród których powstało orędzie, niema, jak wskazuje „Vorwaerts“, potrzeby się rozwodzić. Wystarczy uprzytomnić sobie, iż sam prezydent ministrów (czyli kanclerz Rzeszy) uznał nową oryentacyę **za konieczność życiową Prus.**

Przechodząc do punktu trzeciego: ducha, pisze „Vorwaerts“: Stoimy tu wobec zerwania rządu z owym niebezpiecznym, tz. staro-pruskim duchem, który dotąd, jak nieznośna kula ołowiana hamował postęp wewnętrznych stosunków pruskich. Jest to wystąpienie przeciwko biurokratyczno-reakcyjnemu skostnieniu, które znajdowało dotychczas wygodne schronienie w będących w zastoju stosunkach konstytucyjnych Prus.

Przechodząc do zadań, czekających obecnie lud niemiecki, pisze „Vorwaerts“:

Naszem zadaniem musi być zmobilizowanie wszyskich politycznych sił ludowych dla możliwie energicznego i wytrwałego przeprowadzenia reformy. Nowa oryentacya i obecna zapowiedź są rezultatem ruchu ludowego, który potężnie ogarnął szerokie warstwy ludu niemieckiego, daleko przekraczające ramy jednego stronnictwa, nawet naszego. Jeżeli rząd zechce stanąć na czele tego ruchu ludowego — tem lepiej: nie będziemy mu stawiali przeszkód, lecz utorujemy mu wolną drogę. Im energiczniej rząd uchwyci inicyatywę, tem silniejszą ostoję znajdzie w ruchu ludowym. I im silniej ruch ludowy wzrośnie, im wyraźniej i potężniej się ujawni, tem bardziej stanowczo i odważnie będzie mógł rząd wkroczyć na obraną drogę.

Oto główny bieg myśli „Vorwaertsu“.

Ale staremu, klasowemu sejmowi pruskiemu, skazanemu na ustąpienie przed prądami odnowy, należy się słowo nekrologu i specyalnie od nas.

Ten sejm, będący najlichszym w całej Europie okazem izby ustawodawczej, gdyż najbardziej uzależniającym prawa polityczne od trzosa — był jako matecznik junkierstwa w spółce z wielkim kapitałem — głównem również siedliskiem i warsztatem hakatyzmu.

Aż przychodzi nań kres nareszcie — trzeciego roku światowej wojny.

Akcya drożyźniana kolejarzy.

Wspominaliśmy już kilkakrotnie w naszem piśmie o akcyi drożyźnianej Centralnej organizacyi kolejarzy, zdążającej do poprawy bytu personalu kolejowego. Niezmordowane usiłowania organizacyi uwieńczone dotąd zostały już różnymi sukcesami, jak np. stały dodatek drożyźniany dla kolejarzy dekretowych (podwyższony z końcem roku 1916), dodatek do płacy dla prowizorycznych (również podwyższony w ostatnim czasie), kuchnie wojenne dla kolejarzy, podwyższenie dyet dla funkcyonaryuszów, wyjeżdżających na przestrzeń, zapomogi na obuwie itp. Wszystkie te jednak zarządzenia, jakkolwiek organizacya musiała o nie z zarządami kolejowemi długie, i mozolne staczać walki, nie są oczywiście w stanie wywrzeć znaczniejszego wpływu na poprawę egzystencyi kolejarzy, która wskutek obecnej drożyzny przedstawia się dość smutno.

Drożyźniana akcya organizacyi zdążała w dwóch kierunkach. W pierwszej linii starała się organizacya uzyskać ogólne ustępstwa dla wszystkich kategoryi kolejarzy, a oprócz tego stawiała specyalne żądania w sprawie podwyższenia poborów służbowych poszczególnych kategoryi z osobna.

Tak np. osobną akcyę prowadzi organizacya w sprawie podwyższenia płacy **warsztatowców i** wobec wprowadzenia akordów w warsztatach akcyę, zdążającą do podwyższenia zarobków akordowych. Dalej osobną akcyę prowadzi organizacya o podwyższenie poborów służbowych szyberów, zwrotniczych, dla personalu, zajętego przy konserwacyi kolei, dla ślusarzów wozowych, sygnałowych itd itd.

W sprawie **personalu, zajętego przy jeździe** (konduktorzy, maszyniści i palacze) postawiła organizacya szereg żądań, zdążających do takiego podwyższenia ich poborów, by funkcyonaryusze ci, zmuszeni ustawicznie do przebywania na przestrzeni i prowadzenia wskutek tego podwójnego gospodarstwa, mogli przy ciężkiej swej służbie odpowiednio się odżywiać.

Jeżeli starania organizacyi nie wydały dotąd rezultatu, któryby odpowiadał postawionym przez nią żądaniom i mógł zadowolnić personal kolejowy, to należy to przypisać wyłącznie tylko dziwnemu oporowi przedsiębiorstw kolejowych, z któremi o każde ustępstwo długie zawsze toczyć trzeba targi. O ile skutkiem tego ogólna akcya drożyźniana na rozmaite natrafiała trudności, to akcye w sprawie podwyższenia poborów poszczególnych kategoryi z jeszcze większemi spotykały się przeszkodami. Działała tu dużo niechęć ku wszelkim reformom różnych czynników skostniałych w służbie biurokratycznej, przyzwyczajonych do dawnej gospodarki, i nie mogących skutkiem tego zrozumieć nowych potrzeb, jakie czas z sobą przynosi.

Klasycznym tego przykładem jest sprawa wynagrodzenia personalu, zajętego przy jeździe (tzn. milówka dla konduktorów, godzinowe i kilometrowe dla maszynowego personalu). Ludzie nie znający stosunków na kolei, nie mogliby np. zrozumieć tego, jak można w obecnym czasie

niebywałej dotąd drożyzny, utrudniającej najskromniejszą nawet egzystencyę, płace pracowników kolejowych obniżać, zamiast je podwyższać. A jednak tak się dzieje na kolei. Podczas gdy inne przedsiębiorstwa podwyższają zarobki swym pracownikom, podczas gdy np. w Niemczech najwyżsi dygnitarze wojskowi jak np. marszałek Hindenburg, lub państwowi jak minister handlu dr Sydon (w sejmie pruskim) wzywa ją publicznie przedsiębiorstwa do podwyższenia płacy swym robotnikom, to niektóre koleje austryackie pracównikom swym, których służba w obecnym czasie zwłaszcza tak jest ważną, **płacę i tak skromną obecnie obniżają.**

(Dokończenie nastąpi).

Z przebiegu rewolucyi.

Likwidacya biurokracyi Królestwa.

Według depeszy, która nadeszła z Petersburga, rząd prowizoryczny poruczył komisyi specyalnej, pozostającej pod kierownictwem Lednickiego, zlikwidowanie administracyi rosyjskiej, ewakuowanej z Królestwa.

„Times" niezadowolony ze stanowiska rady żołnierzy.

O zamęcie, panującym obecnie w Rosyi, podaje następujące informacye petersburski korespondent „Timesa": Agitacya za utworzeniem republiki jest silna, ale jeszcze liczniejsze są żywioły, nie mogące pogodzić się z myślą zniesienia monarchii. Wydział zastępców robotników i żołnierzy umożliwił wprawdzie tymczasowemu rządowi utrzymanie w szrankach uzbrojonych tłumów w pierwszych dniach rewolucyi, ale on także podburzał wojska poza Petersburgiem i **jest odpowiedzialny za ekcesy w Kronsztadzie i Helsingforsie.** Obecnie istnieją właściwie **cztery organizacye,** sprawujące częściowo władzę prawną, częściowo wykonawczą, a mianowicie: rząd tymczasowy, wykonawczy Wydział Dumy, wojskowy wydział Dumy i komitet zastępców robotników i żołniery.

Trzy pierwsze wspierają nowy ustrój rządów, komitet zastępców robotników i żołnierzy postanowił przed kilku dniami **uwięzić wszystkich członków wojskowego wydziału Dumy i tymczasowego rządu** pod pozorem, że z ich strony grozi kontrrewolucya. Ale plan udaremniła gwardya preobrażeńska.

Wpołudniowej Rosyi.

Jak stwierdza „Kijewlanin", w południowej Rosyi strejkuje 2 miliony robotników i robotnic. Prawie wszystkie przedsiębiorstwa metalurgiczne i kopalnie wstrzymały ruch.

Rozruchy chłopskie.

Ostatnie rosyjskie pisma, które przyszły do Sztokholmu, podają alarmujące wieści o rozruchach, szerzących się coraz bardziej wśród chłopów rosyjskich. Chłopi w wielu miejscach porwali się do aktów gwałtu. Szczególnie czynna jest propaganda za zbrojnym ruchem w Besarabii, z której agitatorzy chcieliby zrobić coś w rodzaju Wandei i wywołać wśród chłopów kontrrewolucyę.

Sukces państw centralnych nad Stochodem.

Duński dziennik „Kjøbenhavn" pisze o ostatnim sukcesie nad Stochodem. Od czasu wielkiego francuskiego uderzenia zeszłej jesieni koło Verdun, w rzeczywistości nie wiele słyszano o podobnych wynikach ataku. Rezultat zdaje się wskazywać, że **stosunki w wojsku rosyjskiem dają coś do myślenia.** Linia Stochodu należy do frontu Brusiłowa, którego zaliczają do najdzielniejszych i najenergiczniejszych dowódców rosyjskich. Ta okoliczność czyni klęskę jeszcze bardziej godną uwagi.

Legiony już uznane kadrami wojska polskiego.

Wiedeńska „Reichspost" zamieszcza następującą depeszę wiedeńskiego biura prasowego N. K. N.: Wedle ostatnich informacyi, ostatnie trudności, jakie stały dotąd na przeszkodzie wcieleniu Legionów, jako kadrów armii polskiej, zostały ostatecznie usunięte.

Wobec tego należy oczekiwać w dniach najbliższych zapowiedzianych na ten wypadek zarządzeń tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Z Departamentu Wojskowego N. K. N.

Z kół NKN-owych donoszą nam:

W piśmie urzędowem do Tymczasowej Rady Stanu w Warszawie oświadczył 3 kwietnia b. r. p. pułkownik **Władysław Sikorski, że nie jest już szefem Departamentu Wojskowego N. K. N.** i uprasza, aby pisma do niego w ten sposób nie adresowano. Równocześnie zastępca jego p. St. **Downarowicz** objął urząd w departamencie spraw wewnętrznych Rady Stanu.

Rozwiązanie N. K. N.

Dowiadujemy się, że na dzień 15 b. m. zwołaną ma być komisya likwidacyjna N. K. N., a na 16 b. m. Komisya Wykonawcza celem postanowień ostatecznych co do rozwiązania Naczelnego Komitetu. Uchwały dawniejszych posiedzeń Komisyi Wyknawczej co do konieczności rozwiązania N. K. N. datują się jeszcze z dnia 29 stycznia b. r.

Z Królestwa Polskiego.

Dodatek do płac nauczycielskich.

Dziennik rozporządzeń c. i k. zarządu wojskowego w Polsce ogłasza rozporządzenie w sprawie przyznania dodatków do systematycznych poborów nauczycieli publicznych szkół ludowych. Rozporządzenie opiewa: Na propozycyę odnośnej rady szkolnej miejscowej może każda gmina lub miejscowość zatrudnionym w ich obszarze przy publ. szkołach ludowych nauczycielom przyznawać do systematycznych poborów **dodatki pieniężne lub w naturze,** pod warunkiem, że odnośna gmina lub miejscowość pobór tych dodatków unormuje równocześnie w drodze ogólnych zasad, mających zastosowanie do wszystkich w ich obszarze zatrudnionych sił nauczycielskich.

P. P. S. Królestwa a rewolucya rosyjska.

Czytamy w „Jedności Robotniczej" we wstępnym artykule:

„Co się tyczy naszego stosunku do Rosyi i państwa rosyjskiego, to sprawa jest najzupełniej jasna. Witamy radośnie demokratyzacyę tego państwa i życzymy towarzyszom naszym rosyjskim, aby na przebudowę swego państwa jaknajskuteczniejszy wywarli wpływ. Ruch rewolucyjny rosyjski traktujemy ze stanowiska międzynarodowej solidarności. Ale tem mocniej obstawać będziemy przy naszej niepodległości. Dążenie nasze do niepodległego demokratycznego państwa polskiego tem silniejsze być musi, że zbliża się chwila pokoju, a ludy podnoszą swój głos i wpływać będą na kształtowanie się stosunków politycznych. Rosya zaborcza, Rosya, któraby w dalszym ciągu prowadziła wojnę i odzyskać chciała z powrotem ziemie nasze albo zdobyć Galicyę — jest nam wrogiem, choćby występowała jako państwo demokratyczne. Pogodzić się możemy tylko z Rosyą, która w pełni uzna niepodległe państwo polskie!"

Wojna Stanów Zjednoczonych z Niemcami.

Skonfiskowane okręty.

Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: **Okręty niemieckie, stojące w Nowym Jorku, Bostonie, Baltimore i New London zostały skonfiskowane. Zarządzenie to rozszerzone będzie prawdopodobnie na wszystkie porty, gdzie stoją okręty niemieckie, których ogólna liczba wynosi 91.** Odnośny rozkaz sekretarza skarbu nic mówi, co się ma dalej stać z tymi okrętami.

Stanowisko Ameryki południowej.

Z Hawany donosi Ag. Havasa: Prezydent podpisał ogłoszenie stanu wojennego z Niemcami.

Z **Panamy** biuro Reutera donosi: Prezydent republiki podpisał proklamacyę, w której zapewnia Stanom Zjednoczonym pomoc republiki w obronie kanału. Prezydent odbierze „exequatur" wszystkim niemieckim konsulom. Niemieccy poddani w razie sprzysiężeń mają być uwięzieni.

Biuro Reutera donosi z Peru: Dzienniki omawiają przyłączenie się Kuby do wojny i stanowisko Panamy, co łącznie ze zniszczeniem brazylijskiego parowca, przyspieszy moment, w **którym południowa Ameryka wobec szkód wyrządzonych przez Niemcy, będzie musiała powziąć formalną decyzyę.**

Ag. Havasa dodosi z Brazylii: Storpedowanie parowca „Parana" wywołało żywe wzburzenie. Prasa domaga się natychmiastowego energicznego wystąpienia.

Nadużycia w obozie internowanych.

4 kwietnia został przez Sąd dywizyjny w Temeszcarze skazany pułkownik Edward Hegedus **na jeden rok ciężkiego więzienia,** wykluczenie z korpusu oficerskiego i utratę wszystkich swych odznaczeń. Hegedüs był komendantem obozu dla internowanych węgierskich i bośniackich Serbów w Aradzie. Podwładni feldweblowie dopuszczali się karygodnych nadużyć w stosunku do internowanych, obchodząc się niemiłosiernie z ubogimi, a hojnie zaopatrując we wszystko z a m o ż n y c h. Hegedüs wiedział o tych stosunkach dokładnie, a mimo to na zażalenia odnośnych osób, między którymi były kobiety i dzieci, odpowiadał, że każe skarżącego się rozstrzelać.

Komunikat austryacki.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Urzędowo donoszą 10 kwietnia:

Wschodni i włoski teren wojny:

Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Południowo-wschodni teren wojny:

Na południe od jeziora Ochryda sprowadziły nasze wojska szturmowe kilku Francuzów z nieprzyjacielskich okopów.

Zastępca szefa sztabu generał. v. **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

KRONIKA.

Kraków, wtorek 10 kwietnia.

Kandydatura słowiańska na prezydenta parlamentu. „N. W. Journal" donosi: W związku czeskich posłów zgłoszono wniosek, aby na miejsce dra Sylwestra wysunąć kandydaturę posła słowiańskiego. Za najodpowiedniejszego kandydata uznano dotychczasowego wiceprezydenta Izby posłów, posła słowieńsko-klerykalnego P o g a c z n i k a.

„Czas najkrytyczniejszy już minął". „Die Zeit" ogłasza rozmowę swego współpracownika z prezydentem wspólnego wydziału wyżywienia gen. Landwehrem, który między innemi oświadczył, że czas najkrytyczniejszy już minął. Dowóz środków żywności powiększać się odtąd będzie z każdym dniem. Powiększenie racyi pożywienia jest jednak jeszcze niemożliwem.

Rada miejska. We czwartek odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, zwołane głównie dla ważnej akcyi żywienia najuboższej ludności.

Dziś po południu ma odbyć się w magistracie konferencya żywnościowa, celem obmyślenia pomocy dla najuboższych mieszkańców miasta. We czwartek rano i po południu w konferencyi żywnościowej wezmą udział na życzenie prezydyum miasta dwaj delegaci ministerstwa żywnościowego, oraz reprezentanci miast galicyjskich i towarzystw rolniczych, celem przygotowania szerokozakrojonej akcyi rządu dla niesienia pomocy uboższej ludności. O powołaniu na konferencyę reprezentantów zorganizowanych r o b o t n i k ó w — niestety nic nie słychać...

Rozszerzenie świadczeń kas chorych. Dnia 9 b. m. weszło w życie rozporządzenie cesarskie, zmieniające ustawę o ubezpieczeniu na wypadek choroby. Ubezpieczeni będą obecnie pobierali zasiłek nie przez 20 tygodni, lecz przez 26 tygodni począwszy od trzeciego dnia choroby. Zasiłek położnicom wypłacany będzie przez 6 tygodni (dotąd 4 tygodnie). Matki karmiące dzieci otrzymywać będą przez 12 tygodni premię w wysokości połowy zasiłku.

Zarządy kas chorych powinny zorganizować odczyty, celem zapoznania ubezpieczonych z nowymi przepisami.

Odczyt o Sycylii. Znana artystka malarka, p. Bronisława Rychter-Janowska wygłosi w dniu 15 b. m. w sali teatru „Kino Wanda" o godz. 11 przed południem odczyt, którego przedmiotem będą wrażenia z ostatniej podróży artystki po Sycylii. Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami. Dochód na „Dom rodzinny dla dzieci po legionistach".

Repertuar teatru im. Jul. Słowackiego.

Wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota: „Kaligula".

Repertuar teatru ludowego miejskiego.

Wtorek wieczór: „Królowa Kina".
Środa popoł.: „Śnieżyczka i siedmiu karzełków".
Środa wieczór: „Księżniczka Czardasza".
Czwartek: „Twardowski na Krzemionkach".

Uroczysta zapowiedź reform w Prusiech.

Reskrypt cesarza Wilhelma. — Bezpośrednie i tajne wybory. — Reforma Izby panów.

Biuro Wolffa donosi: Cesarz Wilhelm wystosował do kanclerza państwa i prezydenta ministerstwa państwowego Bethmanna Hollwega, reskrypt, w którym dając wyraz niezawodnej nadziei, że szczęśliwy koniec wojny już jest niedaleki, wypowiada między innemi życzenie, żeby przygotowania do rozwinięcia wewnętrznego życia politycznego, gospodarczego i socyalnego, niezwłocznie zostały zakończone. Dalej powiedziane jest w reskrypcie: Szczególnie leży mi na sercu przekształcenie sejmu pruskiego i uwolnienie całego naszego wewnętrznego życia politycznego od tej kwestyi. Polecam Panu przedłożyć mi konkretne wnioski ministerstwa państwa, aby przy powrocie naszych wojowników, ta praca zasadnicza dla wewnętrznego układu Prus mogła być szybko w drodze ustawodawczej przeprowadzona. Po potężnych wysiłkach całego narodu w tej strasznej wojnie według mego przekonania niema już w Prusiech miejsca na prawo klasowe. Projekt ustawy ma dalej zawierać bezpośredni i tajny wybór posłów. Izba panów łacniej odpowie wielkim wymaganiom nadchodzących czasów, jeżeli w szerszej i równomierniejszej mierze, niż dotąd, przyjmie do swego grona wybitnych mężów z różnych kół i zawodów ludności, cieszących się poważaniem współobywateli.

* * *

Przytaczamy główne ustępy orędzia cesarza Wilhelma dosłownie:

Jeszcze miliony członków narodu stoją w polu, jeszcze załatwienie sporów poza frontem, nieuniknione przy skutecznej zmianie ustroju, musi być przesunięte w najwyższym interesie ojczyzny, aż nadejdzie czas powrotu naszych wojowników i oni sami będą mogli współradzić i współdziałać w postępie nowej ery. Aby jednak zaraz przy szczęśliwem zakończeniu wojny, co, jak się z ufnością spodziewam, nie jest już dalekiem, mogło nastąpić to, co w danym względzie jest potrzebne i odpowiada celowi, życzę sobie, aby przygotowania niezwłocznie zostały zakończone.

Szczególnie leży mi na sercu przekształcenie sejmu pruskiego i uwolnienie całego naszego wewnętrzno-politycznego życia od tej kwestyi. Dla zmiany prawa wyborczego do Izby posłów poczyniono przygotowania za Moją wskazówką już z początku wojny. Obecnie polecam panu przedłożyć Mi konkretne propozycye Rady ministrów, aby za powrotem naszych wojowników szybko w drodze ustawodawstwa dokonała się praca, kładąca zasady wewnętrznego przekształcenia się Prus. Po olbrzymich dziełach całego narodu w tej straszliwej wojnie, dla klasowego prawa wyborczego w Prusach, według Mego przekonania nie ma już miejsca. Dalej projekt ustawy ma przewidywać bezpośrednie i tajne wybory posłów.

Zasług Izby panów i jej trwałego znaczenia dla państwa nie zapozna żaden król pruski. Ale Izba panów olbrzymim wymaganiom przyszłych czasów lepiej będzie mogła sprostać, gdy w szerszym i równomierniejszym zakresie niż dotąd zjednoczy w sobie kierowniczych mężów różnych kół i zawodów narodu, odznaczonych zaufaniem swych współobywateli.

Rewolucya w Rosyi.

Zjazd kadetów.

8-go nastąpiło otwarcie VII Zjazdu kongresu partyi kadetów. Porządek dzienny obejmuje: 1. **rewizyę programu partyi odnośnie do politycznych stosunków w Rosyi;** 2. konstytuantę; 3. stanowisko partyi do wojny; 4. kwestyę agrarną.

Siódmy kongres konstytucyjnych demokratów otworzył przewodniczący komitetu centralnego, ks. Dołgorukij, który w przemowie podniósł, że kongres musi we wszystkich kierunkach wspierać rząd prowizoryczny i oświadczyć się w sprawie wojny. Ks. Dołgorukij zaproponował urzeczywistnienie hasła: „Wojna aż do zwycięskiego końca“ i uzupełnienie go zasadą: „Wojnę musi się prowadzić aż do zupełnego wypędzenia nieprzyjaciela z rosyjskich obszarów“.

Poseł Kokoszkin zaproponował rezolucyę oświadczającą: **Rosya ma być demokratyczną parlamentarną republiką.** Naczelnikiem wykonawczej władzy ma być wybrany na pewien czas przez reprezentacyę narodową prezydent republiki, który urząd swój wykonuje przy pomocy narodowej reprezentacyi i odpowiedzialnego ministerstwa. Pierwszą część rezolucyi **przyjęto jednomyślnie.**

Rodzianko o sukcesie państw centralnych nad Stochodem. — Powinno być dla nas ostrzeżeniem.

Pet. Ag. tel.: W Dumie wręczono dnia 6 bm. rezolucyę delegacyi armii czynnej, wyrażającą głęboką troskę, że delegaci robotników i żołnierzy rozciągają swe uchwały na armię, bez jej zgody i bez aprobaty prowizorycznego rządu, co wywołuje liczne nieporozumienia. Żołnierze na polu reform chcą iść za rządem prowizorycznym i reformy uważać za obowiązujące.

Na posiedzeniu dnia 6 bm. zastępcy floty czarnomorskiej i garnizonu sebastopolskiego oświadczyli, iż są zdania, że w ciągu miesiąca rozpoczną się wielkie bitwy i że wtedy Rosya albo wejdzie do nowego życia i wolności, albo też Niemcy zniszczą Rosyę. Rodzianko wywodził, że głównym celem narodu rosyjskiego musi być zwycięstwo nad nieprzyjacielem. **Znaczne niepowodzenie nad Stochodem powinno być ostrzeżeniem** dla tych, którzy nie chcą odłożyć na bok swych osobistych interesów, gdy ojczyzna jest w niebezpieczeństwie.

Wybory do konstytuanty.

Prowizoryczny rząd zarządził utworzenie specyalnej komisyi dla wypracowania wyborów do konstytuanty. Komisya składać się będzie ze znawców prawa politycznego, statystyki i innych fachowych osobistości, należących do głównych politycznych partyi rosyjskich.

Uroczysty pogrzeb ofiar rewolucyi w Petersburgu. — Forteca petro-pawłowska strzałami armatnimi żegna rewolucyonistów.

Petersburska agencya telegraficzna donosi pod datą 5 kwietnia:

Dzisiaj o godzinie 9 rano rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe ofiar rewolucyi, **z których 200 męskich i kobiecych trupów od dwudziestu dni trzymano w stanie zamrożonym w metalowych trumnach w głównych szpitalach miejskich. Porządek utrzymywała milicya i osoby specyalnie wyznaczone.** Liczbę osób w orszaku i szpalerach obliczają na więcej, aniżeli milion ludzi. Za każdym razem, gdy pojedyncza trumnę spuszczano do wspólnego grobu, **dawano strzał armatni z twierdzy petro-pawłowskiej,** w której jako więźniów zamknięto przeszło stu rozmaitych dygnitarzy dawnego ustroju państwowego.

Wszystkie fabryki, warsztaty, szkoły, banki, urzędy publiczne i teatry były zamknięte. **Niektóre pisma nie wyszły rano wcale.** Dla uczczenia pamięci zabitych utworzono liczne publiczne instytucye dobroczynne, **a miasto przyjęło na siebie obowiązek utrzymania rodzin ofiar rewolucyi.**

„Russkaja Wola“ podaje także **spis imienny rosyjskich rewolucyonistów, którzy od roku 1866 zostali na rozkaz cesarski powieszeni lub rozstrzelani. Spis ten zawiera 32.706 nazwisk mężczyzn i kobiet.**

Rada robotnicza o zmianach w armii.—Wybór naczelnej komendy przez żołnierzy.

„Lokalanzeiger“ dowiaduje się z Sztokholmu: Petersburska rada robotników i żołnierzy uchwaliła, że żołnierze mają otrzymać prawo stanowienia o naczelnej komendzie i że koniecznie jest przeprowadzenie całego szeregu zmian w naczelnem kierownictwie. Według dalszego brzmienia uchwały, **żołnierze mają prawo odmówić posłuszeństwa oficerom,** jeśli podejrzewają ich o skłonności kontrrewolucyjne. Generał Aleksiejew nie posiada zaufania ogółu żołnierzy: **wybór naczelnego wodza ma być przeprowadzony przez żołnierzy.** Należy usunąć komendanta zachodniej rmii, generała **Leszyckiego** z jego stanowiska.

Według informacyi pisma szwedzkiego „Swenska Dakblad“ z Haparandy układy między radą robotników i żołnierzy, a komitetem reprezentantów poszczególnych grup armii stojących na froncie, zakończyły się powzięciem następującej decyzyi: Tymczasowy rząd ma otwarcie i uczciwie oświadczyć, że w tej wojnie **nie żywi żadnych aneksyjnych planów i że jest gotowy zawrzeć każdej chwili pokój pod warunkiem, że wszystkie prowadzące wojnę mocarstwa rezygnują z aneksyi i odszkodowania wojennego.**

Usunąć resztki starego regimu!

Rosyjski „Dień“ domaga się usunięcia z frontu resztek starego regimu. Straszne czyny, jakich dopuszczali się przez ostatnie trzy lata najwyżsi komendanci na froncie, ich bakchanalie pogromowe, bezliosne ewakuacye biednej ludności, rabunek i mord niewinnych mieszkańców, wywołały taką ku nim nienawiść, że jeśli rząd nie uczyni ich nieszkodliwymi, grozi niebezpieczna rewolucya.

„Dyscypliny wojskowej nie da się długo utrzymać“.

Zeznania rosyjskich jeńców świadczą o rosnącym coraz bardziej wśród wojsk rosyjskich pragnieniu pokoju. Powszechną wolą żołnierzy jest teraz tylko bronić swych stanowisk, nie myślą atoli wcale o jakiejś akcyi zaczepnej. Pewien dowódca kompanii powiedział: „Dyscyplina wojskowa nie da się już długo utrzymać, sądząc po tem, co się ogólnie słyszy z ust żołnierzy“. Każdy żołnierz zwolna przychodzi do poczucia swej siły i zyskuje pewność, że wolę swoją zdoła przeprowadzić. Charakterystyczne jest — pisze wojenny sprawozdawca „Voss. Ztg.“ — że nie podnosi się w wojsku żaden głos w obronie cara.

Milukow o wypowiedzeniu wojny przez Wilsona.

„Żaden z sojuszników nie ma celów zdobywczych“. — Kwestya cieśnin. — „Reorganizacya Austryi“. — Państwo czesko-słowackie.

Minister spraw zagranicznych Milukow w rozmowie udzielonej przedstawicielom prasy, oświadczył, co następuje:

Żaden z sojuszników nie ma celów zdobywczych.

My wszyscy dążymy albo do oddania oderwanych przemocą obszarów, albo też do ostatecznego ustalenia granic narodowych. Innymi słowy **mocarstwa ententy mogłyby swe zwycięstwo uważać tylko wówczas za całkowite, gdyby widziały, że zasadnicze warunki programu Wilsona są osiągnięte, to znaczy, że dokonało się przekształcenie mapy Europy, zwłaszcza na południowym-wschodzie,** w sposób spełniający warunki trwałego pokoju i wykluczający wszystko, co mogłoby spowodować nowy konflikt.

Można więc mówić o pokoju bez aneksyi pod warunkiem, że słowo „aneksya“ oznacza uzurpacyę. W swojem oświadczeniu Wilson wspomniał o kwestyi cieśnin morskich nietylko w znaczeniu możliwego ich zneutralizowania, lecz także nabycia przez Rosyę. W tej sprawie nie mogą istnieć odmienne zapatrywania. W razie zneutralizowania wolny przejazd obcych okrętów wojennych na Morze Czarne zmusiłby Rosyę do stałego dbania o fortyfikacye swych czarnomorskich wybrzeży i utrzymywania silnej floty wojennej. Sytuacya taka byłaby **gorszą aniżeli sytuacya, istniejąca przed wojną. Rosya woli pozostawić cieśniny morskie pod słabem będącem w rozkładzie panowaniem tureckiem, aniżeli otworzyć je dla okrętów wojennych innych narodów.** Jeżeli to rozwiązanie chwilowo stało się niemożliwem, to tylko dlatego, ponieważ **Niemcy zgłosiły swe pretensye do spadku po Turcyi** i poruszyły sprawę, czy cieśniny morskie mają należeć do Rosyi, czy do Niemiec. Jako punkt wyjścia postawiono pretensyę Niemiec do stworzenia nieprzerwanego obszaru sprzymierzeńców od Berlina do Bagdadu.

Program sojuszników obejmuje dwa cele dające się zupełnie pogodzić z narodowemi żądaniami narodów, mianowicie **oswobodzenie naro-**

dów, podległych panowaniu tureckiemu i reorganizacyę gruntowną Austro-Węgier.

Stworzenie państwa czesko-słowackiego służyć ma za granicę dla uzurpatorskich planów Niemiec w odniesieniu do krajów słowiańskich. Niemiecka Austrya i Węgry muszą być ograniczone do swych granic etnograficznych. Włosi połączeni będą z Włochami, Rumuni z Rumunią. Obszary ukraińskie złączone będą z naszą Ukrainą. Naturalne, historyą wykreślone zagadnienia domagają się **zjednoczenia obszarów serbskich.** Ziemia armeńska musi przyjść pod opiekę rosyjską. Ostatnie wydarzenia jasno wykazały, że **nie można narodu ormiańskiego pozostawiać pod jarzmem tureckiem.**

Dodatkowy przegląd pospolitaków w Krakowie.

Pospolitacy urodzeni w latach 1891 do 1872 włącznie, którzy w czasie od 3 do 28 marca 1917 do przeglądu „S“ nie mogli się stawić z powodu przeszkód nie dających się usunąć, a także ci, którzy wysłani do szpitala dla zbadania ich ułomności nie mogli już stawić się przed komisyą przeglądową winni się jawić do dodatkowego przeglądu w lokalu przy ul. Szczepańskiej L. 2 I p. (Krzysztofory) w następującym porządku:

a) Pospolitacy urodzeni w latach 1891—1878 winni stawić się w dniach od 11 do 14 bm.

b) Pospolitacy zaś urodzeni w latach 1877—1872 stawić się mają w dniach od 19—21 bm.

c) Pospolitacy wszystkich tych roczników tj. od 1991—1872, którzyby z powyż pod a) i b) wyznaczonych terminach nie mogli się stawić, winni jawić się przed dodatkową komisyą w dniach od 3 do 5 maja. W dniach powyż oznaczonych na leży stawić się przed komisyą punktualnie **o godzinie 8 rano.**

Komunikat niemiecki.

Berlin, 10 kwietnia.

Urzędowo donoszą 9 kwietnia:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta: Między Lens i Neuvile Vitaasc (na południowy wschód od Arras) osiągnęła walka artyleryi wczoraj znowu wielką gwałtowność. Od dzisiaj przedpołudnia, po kilkugodzinnym silniejszym ogniu huraganowym, jest w toku bitwa pod Arras. W obszarze między drogami prowadzącemi z Albert do Cambrai i Peronne rozwinęły się mniejsze potyczki, które miały zamierzony przez nas przebieg.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Od Soisons aż do zachodniej Szampanii zwalczają się w zwiększonej mierze artylerye.

Grupa wojsk księcia Albrechta: W Lotaryngii i w Burgundzkiej Bramie od czasu do czasu żywa działalność ogniowa.

Nasi lotnicy i działa obronne zestrzeliły wczoraj 17 nieprzyjacielskich samolotów i dwa balony na uwięzi. Rotmistrz baron Richthofen odniósł 38 i 39 zwycięstwo w walce powietrznej, porucznik Schaefer spowodował spadek 12-go przeciwnika.

Wschodni teren wojny:

Front wojsk gen. marsz. poln. księcia Leopoda bawarsk.: Koło Bogorje, na północny wschód od Baranowicz koło Wielek, na południowy wschód od Kowla i koło Brzeżan odrzucono ataki rosyjskich oddziałów wywiadowczych.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: W Karpatach Lesistych przy zmniejszeniu się zimna, pada silny śnieg.

Grupa wojsk. gen. marszałka poln. Mackensena: Na północ od Fokszany po krótkiem przygotowaniu ogniowem, wtargnęły nasze wojska szturmowe do rosyjskiej pozycyi koło Paurei, zniszczyły okopy i powróciły z 46 jeńcami i dwoma karabinami maszynowymi.

Front macedoński: Żywy ogień działowy na prawym brzegu Wardaru i na połudn.-zachód od jeziora Dojran.

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Z różnych stron.

Przesyłka nagłych pakietów. C. k. gal. dyrekcya poczt i telegrafów komunikuje, że z dniem 1 b. m. zostały dopuszczone do powszechnego transportu pocztą, t. z. pakiety nagłe, to jest bez różnicy zawartości, które stosownie do wyraźnego żądania nadawcy mają być z możliwym pospiechem dostarczone do miejsca przeznaczenia i tamże osobnym

Rozprawa przeciw dr Adlerowi, który dokonał zamachu na prezydenta ministrów hr. Stuerka, odbędzie się prawdopodobnie już w najbliższym miesiącu. Rozprawa wyznaczoną jest na dwa dni i odbędzie się publicznie. Orzeczenie wiedeńskiego fakultetu medycznego w sprawie stanu umysłowego dr Adlera zostało już sądowi doręczone.

Wdowa po pisarzu z Brodów, która z powodu opuszczenia domu przez wojnę, zupełnie zniszczona, znajduje się w skrajnej nędzy, będąc chorą, z 8-letniem dzieckiem, które z powodu choroby utraciło nogę, **prosi o poratowanie,** poniepomieważ została z mieszkania usuniętą i bez kawałka chleba. Zwraca się do łaskawych JW. Państwa o poratowanie, prosi o bieliznę, buciki i ubranie. **Marya Błazińska, Wiedeń, VIII, Florianigasse 41, drzwi nr 8.**

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).